Goniec Codzienny

Wilno
NIEDZIELA
24 stycznia 1943
Nr. 468
Cena w Wilnie 5 fen.

Ataki bolszewickie odparto

Stalingrad: heroiczny opór walczących przy użyciu wszystkich sił niemieckich wojsk. — Afryka Północna: planowe oderwanie się od nieprzyjaciela. — Pomyślny przebieg działań wojennych na obszarze tunetańskim. — Podczas nalotów zestrzelono 17 nieprzyjacielskich samolotów

Z Kwatery Głównej Führera, dnia 23 stycznia.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

Nieprzyjacielskie ataki w zachodniej części Kaukazu spełzły na niczym. W północnym Kaukazie akcja oderwania się od wroga ma przebieg planowy. W okręgu Donu w ciężkich zmiennych walkach odparto liczne ataki bolszewickie. Oddziały niemieckiej piechoty i czołgów odrzuciły kontratakiem nieprzyjaciela daleko na wschód.

Obrońcy Stalingradu w heroicznych zmaganiach stawiali przez cały dzień wczorajszy opór silnie przeważającemu nieprzyjacielowi. 20 czołgów zniszczono w walkach wręcz. Głębokie wtargnięcie nieprzyjaciela w front obronny zatrzymano przy użyciu wszystkich sił.

Ciężkie walki odpierające nad środkowym biegiem Donu i na południe od jeziora Ładoga trwają nadal.

Niemiecko-włoska armia pancerna po odparciu ciężkich ataków nieprzyjacielskich ubiegłej nocy planowo oderwała się od wroga. Tym ruchem na zachód opuszczono bez walki Tripolis po uprzednim usunięciu wszystkich zapasów i całego materiału wojennego z miasta i zniszczeniu portu.

Na tunetańskim terenie walk własne działania wojenne mają pomyślny przebieg. Okrążono silniejszą grupę nieprzyjacielską, próby odsieczy odparto. Podczas ożywionej obustronnej działalności powietrznej zestrzelono na obszarze Morza Śródziemnego 7 samolotów.

Podczas dziennych ataków na wybrzeże zajętego obszaru zachodniego stracił nieprzyjaciel przez działanie obrony przeciwlotniczej i myśliwców 17 samolotów, przede wszystkim bombowców.

Pojedyncze brytyjskie samoloty zrzuciły w wieczornych godzinach 22 stycznia odosobnione bomby na obszar zachodnich Niemiec.

Niemieckie samoloty bojowe atakowały w nocy ważne wojenne obiekty na południowym wybrzeżu Anglii i w dorzeczu rzek Tees i Tyne.

Walka włoskich bombowców myśliwskich z nieprzyjacielskimi łodziami podwodnymi

RZYM. W uzupełnieniu włoskiego komunikatu wojskowego z 20 stycznia radio włoskie donosi, że włoskie bombowce myśliwskie zaatakowały 19 stycznia dwie nieprzyjacielskie łodzie podwodne. Jedna łódź podwodna zamierzała właśnie zanurzyć się, druga zaś płynęła na wysokości peryskopu. Samoloty włoskie wyposażone w amunicję specjalną do walki z łodziami podwodnymi przystąpiły natychmiast do ataku. Samolot znajdujący się pod dowództwem sierżanta Bergamini trafił kilkoma pociskami w jedną łódź, którą można uważać za zatopioną. Drugą łódź podwodną zaatakował inny samolot włoski, który zniżył się prawie nad zwierciadło morza i ostrzelał łódź ogniem karabinów maszynowych.

Wódz Niemiec przyjął Oshimę

Z Kwatery Głównej Führera, dnia 22 stycznia.

Z okazji podpisania niemiecko-japońskiej umowy gospodarczej przyjął Wódz Niemiec w obecności ministra spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentropa, cesarsko-japońskiego ambasadora w Berlinie, Oshimę i przeprowadził z nim dłuższą serdeczną rozmowę.

BUENOS AIRES. (DNB). Koło portu Montevideo zatonęła pogłębiarka, która próbowała wydobyć części niemieckiego pancernika Graf Spee. Według dotychczasowych doniesień utonęło przy tym dziesięciu członków załogi i fachowych robotników.

Chile uległo naciskowi Roosevelta

BERLIN. Rząd chilijski oznajmił, że zerwał stosunki z mocarstwami paktu trzech.

*

Od roku nie pomijał Roosevelt żadnych środków, byleby tylko zaprząc Chile do rydwanu swojej imperialistycznej polityki. Popierał on rozłamy i kłótnie partyj w Chile i w ten sposób przeszkodził stworzeniu zwartej wewnętrznej jedności. Na polu polityki zagranicznej potrafił on na nowo rozdmuchać wygasłe spory między Chile a Boliwią i Peru, celem wywarcia nacisku na społeczeństwo i rząd chilijski.

Do ostatnich jeszcze dni i tygodni nie brak było w Chile mężów, którzy rozumiejąc niebezpieczeństwo, wynikające z zerwania stosunków, podnosili głos ostrzeżenia. Mimo to prezydent Rios i rząd chilijski uczynili ten fatalny dla Chile krok, kiedy minister spraw wewnętrznych Morales Beltrami, zaufany przyjaciel prezydenta, powrócił z swojej podróży do Waszyngtonu, podjudzony przez Roosevelta.

Odpowiedzialni politycy chilijscy ponoszą winę za ten rozwój wypadków, który godzi w interesy narodu chilijskiego w dziedzinie wymiany gospodarczej i na polu różnorakich stosunków kulturalnych i duchowych z Europą, przede wszystkim zaś z Niemcami.

Nowo wytworzona sytuacja za którą odpowiedzialne jest tylko Chile, nie rodzi pod względem militarnym żadnych nowych zagadnień. Stwarza ona jedynie ułatwienie o tyle, że usuwa stan niepewności i przez zaniechanie dotychczasowych daleko posuniętych względów wobec Chile ułatwia prowadzenie wojny na Oceanie Spokojnym.

Peyrouton mianowany gubernatorem Algieru

SZTOKHOLM. (DNB). Jak donosi Reuter, radio w Maroku zawiadomiło, że Marcel Peyrouton zamianowany został gubernatorem Algieru.

GENEWA. (DNB). Dokonane przez Amerykanów mianowanie Peyroutona generalnym gubernatorem Algieru spotyka się już obecnie z szeroko rozpowszechnioną nieufnością. Nominacja Peyroutona, jak pisze „Daily Express" nie ułatwi według przekonania gaullistów porozumienia między Giraudem a de Gaulle'm.

„Times" donosi, że zamianowanie Peyroutona może uczynić krytyczną sytuację w Afryce Północnej wprost nie do rozwiązania. Nad nominacją tą ubolewają również ci Amerykanie, którzy aprobowali dotychczasową politykę ministerstwa spraw zagranicznych. „Daily Herald" nazywa nominację Peyroutona kardynalnym błędem, który popełniono mimo ostrzeżeń i protestów. Dyplomatyczny korespondent gazety pisze, że nie wiadomo, czy brytyjski minister w Afryce Północnej Mac Millan wyraził swą zgodę na tę nominację.

Oficjalne sfery londyńskie nie dały na to i na podobne pytania odpowiedzi. Znany jednak amerykański komentator polityczny dał do zrozumienia że odpowiedzialność za to ponosi departament państwa. Reasumując pisze „Daily Herald", że nominacja Peyroutona stanowi najgorszy wybór, jakiego można było dokonać ponieważ spotka się on z nieufnością wszystkich partyj francuskich, a przez gaullistów będzie potępiany.

Głosy tureckie o przystąpieniu Iraku do wojny

STAMBUŁ. (DNB). Wypowiedzenie wojny mocarstwom paktu trzech przez Irak wywołało ujemne wrażenie w szerokich kołach Turcji. Dzienniki tureckie w swych komentarzach zupełnie otwarcie potępiają stanowisko Iraku, który dał się wciągnąć do wojny, nie zastanawiając się nad skutkami tego kroku. „Taaviri Efkiar" ubolewa, że Irak nie stosował oporu przeciwko metodom wymuszenia ze strony Anglii, jak to zrobił Egipt, który pomimo bardzo trudnej sytuacji i silnego nacisku Londynu, potrafił utrzymać swe stanowisko.

Moskwa zbroiła się w ciągu dwudziestu lat

Wymowny głos amerykańskiego dziennikarza

GENEWA. Londyńska gazeta „Daily Mail" opublikowała niedawno artykuł znanego amerykańskiego dziennikarza Grabnera, pod tytułem: „Co się dzieje w Związku Sowieckim". W Związku Sowieckim — pisze się w tym artykule — wisi nad cudzoziemcem stale pewnego rodzaju ciężar w powietrzu. Ustawicznie ma się uczucie, że jest się ściganym i obserwowanym. Kiedy się zamieszka w pokoju hotelowym, to i wówczas nawet rozmawia się tam szeptem. Ustaliła się zasada, że tylko bolszewicy komunikują się w urzędach z cudzoziemcami, wszyscy inni obawiają się, by nie padło na nich podejrzenie, że są agentami i by ich nie aresztowano. W końcu sprawozdania o swoich przeżyciach dochodzi dziennikarz do skonstatowania wymownego faktu: „Przez dwadzieścia lat naród rosyjski znosił trudne do opisania niedostatki, podczas gdy kraj zbroił się w tym czasie do wojny".

Przez dwadzieścia zatem lat — tak brzmi przekonanie, jakie wyrobił sobie amerykański reporter podczas swojej podróży po Związku Sowieckim — żydowscy gepiści z moskiewskiego Kremla nie czynili niczego innego, jak tylko, skazawszy naród rosyjski na życie w nieopisanej nędzy, zbroili się wszelkimi możliwymi sposobami do wojny. Wspomniane oświadczenie, wychodzące z ust wcale nie podejrzanych, stwierdza ponownie przed społeczeństwem całego świata, że Sowiety przez ubiegłe dwa dziesięciolecia planowo i świadomie przygotowywały się do zniszczenia całej europejskiej kultury i cywilizacji, aby w odpowiednim momencie pogrążyć tysiącletnie wartości i zdobycze zachodu w chaosie ich bolszewickiej rewolucji światowej. Trzeba o tym stale pamiętać, przede wszystkim jednak, kiedy się czyta komunikaty o ciężkich walkach odpierających, podczas których to walk, trwających już od dwóch miesięcy, niemieckie i z Niemcami sprzymierzone wojska bronią frontu na wschodzie przed napierającymi masami sowieckimi. Nie zważając na nędzę swojej ludności zbroili się władcy moskiewskiego Kremla przez dwadzieścia lat do napadu na Europę, a obecnie z brutalną energią i nie zważając wcale na życie ludzkie rzucają oni dzisiaj wszystko na szalę, próbując, czy nie uda się zmienić jeszcze przegranego szczęścia wojennego. W ten też tylko sposób można wytłumaczyć fakt, że Sowiety mimo ogromnych strat, jakie ponieśly w ciągu ubiegłego półtora roku, wciąż jeszcze posiadają siłę do ataków, jakie w tej chwili odbywają się w punktach ogniskowych frontu wschodniego. Reżim bolszewicki już nieraz dowiódł, że nic dla niego nie znaczą pomory głodowe czy też ofiary milionów istnień ludzkich, jeśli chodzi o cele, które dlań są ważne. Tak też nie oglądając się na nic spędza on obecnie pozostałe swe wojska, by wszystkie siły rzucić do wielkiej bitwy zimowej, po której naprożno spodziewa się wyrwania wojskom niemieckim i sprzymierzonym wieńczącego wszystkie dotychczasowe sukcesy ostatecznego zwycięstwa.

Potrzeba skupionego wysiłku Rzeszy, jak również jej europejskich przyjaciół i towarzyszy, by przeszkodzić temu celowi. Stwierdzenie amerykańskiego dziennikarza, że bolszewizm planowaną przez siebie walkę z Europą przygotowywał z zimną krwią przez ubiegłych dwadzieścia lat, uwidacznia wyraźnie każdemu ogrom tego niebezpieczeństwa. Trzeba sobie wyobrazić, jaki los spotkałby narody zachodnie, gdyby Rzesza wraz ze swymi sprzymierzeńcami nie zdecydowała się na zawsze zgładzić na wschodzie widmo bolszewickiej rewolucji światowej. Dlatego też ogromnie ciężkie walki odpierające na froncie wschodnim stanowią nie tylko próbę sprawności militarnej, lecz w walkach tych bronią też i zdobywają narody europejskie zarówno swe życie jak i przyszłość, a mianowicie w walce przeciwko nieprzyjacielowi, który, czyniąc olbrzymie wysiłki i rzucając do walki najbezwzględniej masy ludzi i materiału wojennego, postanowił tym razem osiągnąć to, czego nie uzyskał poprzedniej zimy.

—o—

„Stalin przegrał już wojnę..."

Odezwa byłego sekretarza partii komunistycznej

MIŃSK. Iwan Kowalow, były sekretarz partii komunistycznej w Zasławlu, a w ostatnich czasach kierownik mińskiego „komitetu band", został wskutek pracy wywiadowczej policji bezpieczeństwa i SD aresztowany w trakcie likwidowania całego komitetu. Wtajemniczony w rzeczywiste położenie, które zdecydowanie przemawia na korzyść Niemiec i przekonany o bezsensowności dalszego oporu na froncie i poza frontem, zwraca się Kowalow z apelem do całej ludności Białorusi, by ją uchronić przed dalszymi szkodami.

Kowalow piętnuje najpierw panowanie żydów w raju sowieckim, a następnie pisze dosłownie między innymi: „W ciągu tych 18 miesięcy od wybuchu wojny całe państwo sowieckie straciło najbogatsze obszary tego kraju jak również prawie wszystkie okręgi przemysłowe a ponadto ponad 90 milionów ludności. Stalin przegrał już wojnę, chociaż broni się jeszcze rozpaczliwie. W swoim bezgranicznym szaleństwie pędzi on mimo to i stale nowe miliony ludzi na pewną zgubę.

Precz z bandą, z krwawymi władcami z Kremla! Wpędzili oni naród w głód i w nędzę. Armia niemiecka przybyła jako przyjaciel, uwalnia ona nas od hańby, którą musieliśmy znosić przez 25 lat.

Wszystko, co politrucy i żydzi głoszą o Niemcach jest kłamstwem. Tylko Niemcy mogą zapewnić sprawiedliwe i szczęśliwe życie i wskazać nam drogę do przyszłości. Czym prędzej zakończy się ta pozbawiona widoków walka, tym swobodniejszy będzie nasz naród. Pomagajmy wszyscy przez przykładną pracę Niemcom do odniesienia zwycięstwa.

Propaganda bolszewicka puszcza obecnie w świat wiadomości o rzekomym krwawym terrorze na obszarach uwolnionych od bolszewizmu. Nie jest to prawda, lecz czyste kłamstwo. Partyzanci nie mogą powstrzymać ostatecznego zwycięstwa armii niemieckiej. Walka ta pozbawiona jest sensu".

Odezwę swoją kończy Kowalow wezwaniem wprowadzonych w błąd partyzantów, by zaprzestali bezsensownej walki z Niemcami. Zwycięstwo Niemiec przyniesie robotnikom Związku Sowieckiego swobodne i w dobrobycie pędzone życie.

(„Wilnaer Zeitung").

Chiny występują przeciw Moskwie

TOKIO. Generał Wuh Wawen po przejściu z 40.000 armią do wojsk nankińskich, oświadczył, że wskutek walki Czungkingu z Japonią wpływ komunistów w Chinach staje się co raz silniejszy. Zniszczyć go może tylko współpraca z Japonią. Generał Wuh zamierza obecnie rozpocząć wielką kampanię antykomunistyczna

Ciekawe miasto dziecięce koło Aten

Zagadnienia socjalne w Grecji

U bram Aten znajduje się miasto uchodźców Nowa Smyrna. Od stacji końcowej tramwaju trzeba jeszcze biec dziesięć kilometrów, albowiem taksówki, którąby się dawniej najęło, nie można opłacić, chyba że ma się do zaoferowania cenny „psomi" (chleb) albo upragniony cukier. Celem podróży jest przedziwne „miasto dziecięce", które zorganizowało tam „Towarzystwo Naukowe dla ochrony i rozwoju sztucznych rodzin".

Dziwna nazwa Towarzystwa zwróciła moją uwagę. Wspomniane Towarzystwo zwróciło się do obywateli z prośbą o derki i ubrania dla swoich wychowanków. Sztuczne rodziny — cóż to jest w tym kraju? Znamy wszyscy rodzinę niemiecką i wiemy, że partia i państwo ingerują wówczas, gdy zadania wychowawcze znajdują się w niebezpieczeństwie, lub gdy dzieci zostaną pozbawione rodziców. Wielkie sierocińce przyjmują takie dzieci, NSV troszczy się o umieszczenie młodocianych, odpowiedni nadzór, ustanowiony i kontrolowany przez ustawę, chroni te dzieci, a ich majątkiem zarządzają ustanowieni opiekunowie. Inaczej dzieje się tutaj, w kraju, który posiada wprawdzie wielkie bogactwo dzieci i w którym dzieci zamożnych rodzin wzrastają w nadzwyczajnym zbytku, posiadają najlepszych wychowawców i bony, kształcą się w zagranicznych szkołach i zakładach, by następnie powrócić na łono rodziny. Lecz o ubogie dzieci nikt tutaj się nie troszczy.

Jeśli ktoś z otwartymi oczami przechadza się po ulicach, to musi postawić sobie pytanie, kiedy zaiste te dzieci uczęszczają do szkoły, kiedy się uczą i kiedy się bawią. Widzi się je tylko w ich porwanych i tysiąckrotnie łatanych ubraniach, bez trzewików i pończoch, jak w jednej ręce trzymają blaszankę, zrobioną ze starej puszki z konserw, a w drugiej dzierżą brudne pudełko z papierosami, które sprzedają po kursie dnia. Rozdzierający uszy wrzask otacza Bogu ducha winnego przechodnia, ośmio- i dziesięcioletnie bachory szachrują i handlują i wykonywują swoje rzemiosło tak samo podstępnie i chytrze, jak czynią to starsi na ulicach czarnego rynku.

U fryzjera krząta się przy obsłudze dwoje dzieci, małe miłe dziewczątka, które w Niemczech nosiłyby tornistry szkolne; obsługują one nas z wielką uwagą i uprzejmością. Dzieci stoją za straganami ulicznymi. Inne mają skrzynki z przyrządami do czyszczenia butów, — małe wózki ręczne pracują albo samodzielnie, albo też mają finansującego „patrona".

Odezwały się wśród narodu greckiego głosy ostrzegawcze. Pojawiły się wysiłki — tymczasem jedynie wśród bardzo małych grup — by tej nędzy dziecięcej zaradzić. Albowiem jeśli pokonany kraj, w którym wrzask niezdrowej koniunktury paskarzy miesza się z żebraniną ubogich i najuboższych, chce znowu kiedyś podnieść się, to nie może zrezygnować z młodzieży. Pod tym też kątem widzenia należy patrzeć na „sztuczne rodziny", najoryginalniejszy może zarodek socjalnej reformy.

Lekarze, prawnicy i wychowawcy postawili sobie pytanie, gdzie najlepiej możnaby wychowywać biedne dzieci. Sierocińce i ochrony odrzucono, ponieważ brak w nich wszelkiej atmosfery osobistej i nie zastępują one domu rodzicielskiego. I tak oto zjawiła się myśl, by po ośmioro do dziesięcioro dzieci umieszczać przy bezdzietnych, dobrą sławą cieszących się rodzinach.

Zebrane dzieci składają się przeważnie z podrzutków, nierzadko stawiają krzyczące niemowlę prezesowi wspomnianego towarzystwa wprost przed domem. Dzieci takie wychowuje się tam jak w domu rodzicielskim, towarzystwo ponosi wszelkie koszta, dostarcza w dostatecznej ilości środków żywnościowych i odzieży. Dzieci otoczone są również opieką lekarską, zorganizowano też dla nich szkołę powszechną.

Pierwsze miasto, w którym przebywa wspólnie około 300 dzieci w 20 z górą „sztucznych" rodzinach, jest to Nowa Smyrna koło Aten. W regularnych odstępach czasu spotkać tam można „damy z towarzystwa", które odwiedzają i nadzorują rodziny. Spotyka się tutaj jeszcze pojęcie „dobroczynności" z całkowicie przeżytej już epoki, owej „dobroczynności w rękawiczkach", która należy do programu dnia, podobnie jak herbatka u wysoko postawionej osobistości i dzień przyjęć u sławnego człowieka, gdzie trzeba pokazać się tak samo jak na premierze. Nie można wcale pomniejszać trudów, jakie w tej sprawie uczyniono, jednakowoż mała grupa konwencjonalnych ludzi nie zaradzi złu, jeśli pomoc dla opuszczonych dzieci naród odczuwać będzie jedynie jako imprezę towarzyską nie zaś jako obowiązek.

Że prywatna jedynie inicjatywa nie potrafi poprawić stanu obecnej biedy, wynika już z licznych odezw i próśb urzędów państwowych i komunalnych, które stale zmuszone są zwracać się do społeczeństwa. Grecki generalny gubernator Macedonii zwrócił się na przykład do rządu o zezwolenie na sporządzenie list ludzi bogatych w swoim okręgu, których majątek ma być w listach zaznaczony a równocześnie wymienione składki, jakie mają oni uiścić na rzecz biednych. Wniosek swój uzasadnia on tym, że wielokrotne jego prośby o ofiary nie odniosły żadnego skutku. Inne instancje zwracały się do społeczeństwa w sprawie rozdzielenia podarków świątecznych między biedne dzieci, chciano sierotom po ofiarach wojny dostarczyć dostatecznej strawy. Biedakom trzeba dostarczać lekarstw, ponieważ nikt nie może płacić wysokich cen, jakich żądają za najprymitywniejsze i codziennie potrzebne leki. Prawie codziennie sąd dla spraw rynkowych aresztuje aptekarzy i ich pomocników z powodu lichwy i ukrywania lekarstw, skazując ich na wysokie kary pieniężne i kary domu poprawczego.

Chociaż słońce w południe tak ciepło tutaj grzeje, że w ciemnym listowiu złocą się kule pomarańcz, nie znajduje to żadnego oddźwięku w tysiącach serc dziecięcych. Dzieci ateńskie handlują i szachrują na rogach ulic, wcześnie zaczynają już „pracować" jako czyścibuty i ciągną wózki, są blade, nędzne i niedożywione. Tylko silna inicjatywa całego narodu może położyć koniec tym stosunkom, największe wysiłki poszczególnych grup i zrzeszeń nie wystarczą. Ciekawe eksperymenty, same nie rozwiążą zagadnienia.

Maria-Anne Granz, Ateny.
(„W. Z.")

Narodowy socjalizm i faszyzm wzorem dla Kuomintangu

Głosy Chin narodowych

NANKIN. (DNB). W związku z otwarciem piątego plenarnego posiedzenia partii Kuomintangu za prezydentury Wangczingwei'a pisze blisko rządu narodowego stojąca gazeta „Min Kuo Jih Pao", że moc Niemiec i Włoch opiera się na silnych i zdyscyplinowanych organizacjach partii narodowosocjalistycznej i faszystowskiej. Taką powinna być droga Kuomintangu. Chiny spodziewają się od konferencji zjednoczenia wszystkich członków partii w granicach rządu nankińskiego, załamania się Kuomintangu w Czangkingu zespolenia wszystkich partyj koło rządu narodowego.

Gazeta „Czung Pao" przestrzega, by nie myślano o własnych korzyściach. Uwidocznić się musi duch ofiarności dla ratowania Chin, albowiem przez udział w wojnie, złączono z jej wynikiem los kraju.

Wzorowe gospodarstwa wiejskie w Japonii

W tych dniach przedłożony zostanie parlamentowi japońskiemu projekt ustawy, która ma zapewnić sumę 7.520.000 jenów jako pomoc dla stworzenia wzorowych gospodarstw wiejskich. Według planów rządu w najbliższych pięciu latach ma być zorganizowanych dwa do trzech tysięcy wzorowych gospodarstw wiejskich, z czego trzysta ma być gotowych do końca roku 1944 r.

Japończycy spodziewają się po wzorowych gminach wiejskich spełnienia wielkich zadań. Najpierw dążyć się będzie do spotęgowania mechanizacji rolnictwa przez wzorową gospodarkę wiejską. Jest nadzieja zwolnienia w ten sposób sił robotniczych dla przemysłu. Lecz wielkim celem praktycznym wszystkich tych wysiłków jest to, by naród japoński do r. 1960 osiągnął cyfrę stu milionów, z czego czterdzieści procent przypadać będzie na ludność wiejską.

Stany Zjednoczone spowodowały głód i nędzę w Porto-Rico

MADRYT DNB. Artykuł w czasopiśmie północno-amerykańskim „Calliers" o trudnościach w Porto-Rico mówi: „Od zewnątrz wygląda Porto-Rico jak zielony, spokojny raj, lecz w samym kraju jest zgoła inaczej". Zdaniem czasopisma 90% ludności Porto-Rico żyje w ubóstwie i nędzy. Jeszcze przed wojną ludzie mogli się odżywiać z trudem, lecz po przystąpieniu do wojny Stanów Zjednoczonych do wyspy zawijają tylko nieliczne statki, przywożące środki żywnościowe i surowce dla przemysłu i z tego powodu bezrobocie i głód co raz bardziej się zwiększają. Badanie lekarskie dzieci w wieku szkolnym stwierdziło, że z 325.000 —200.000 jest niedożywionych Szkół jest niewiele, gdyż uboga ludność zmuszona posyłać swe dzieci do pracy na plantacje cukru i tytoniu lub do fabryk.

Uczęszczanie do szkoły jest dla nich zbytkiem i dlatego też poziom wykształcenia ludności jest niski. Większość ludności wogóle nie wie, z kim się wojuje. Setki tysięcy ludzi w Porto-Rico nigdy nic nie słyszało o Związku Sowieckim, Anglii, Australii lub Egipcie. Słowo „wojna" oznacza dla nich jedynie pogorszenie warunków życiowych. Wielu młodych ludzi garnie się do służby wojskowej, gdyż liczą na lepsze odżywianie. Pewien młodzieniec, zapytany przez reportera, dlaczego wstąpił do armii, odpowiedział: „dlatego, że tam trzy razy dziennie dają gorące jadło i jest nadzieja otrzymania obuwia".

I z takimi ludźmi, którzy zupełnie nie wiedzą, o co walczą, spodziewa się Roosevelt wygrać wojnę.

LIZBONA. Delegacja wybitnych osobistości przemysłu cukrowniczego Kuby podczas audiencji u prezydenta Batisty, zwróciła uwagę na niebezpieczeństwo, grożące kryzysem w tym przemyśle. Przyczyna tego kryzysu leży w znacznym obniżeniu popytu na cukier w Stanach Zjedn. zakupujących w roku bieżącym zaledwie 2,3 milionów ton cukru, wartości 150 milionów dolarów, wówczas, gdy jeszcze w roku ubiegłym importowały one z Kuby 4 miliony ton, na sumę 251 milionów dolarów.

Ograniczenia te robią Stany Zjednoczone z powodu nieposiadania statków dla wywiezienia zakupionego towaru. Ponieważ Stany Zjedn. są głównym odbiorcą cukru z Kuby, więc przemysł jej stoi wobec zadania, w jaki sposób wyrównać spowodowane tym straty.

Ponure nastroje w Czungkingu

Rosnące kłopoty Cziangkaiszeka

BERLIN. Skutki wypowiedzenia wojny przez Chiny, który to fakt prasa angielsko-amerykańska nazwała „wydarzeniem pierwszorzędnego znaczenia" zaczynają powoli wyraźnie się zarysowywać. Minister spraw zagranicznych Cziangkaiszeka, T. V. Soong, oznajmił na pewnej konferencji prasowej, że odbędzie on podróż do Roosevelta i Churchilla, by omówić nową sytuację. Podróż tę sfery polityczne uważają za „ostatnią daleką podróż" przedstawiciela Cziangkaiszeka, ponieważ niezadowolenie wzrosło już do tego stopnia, że zdaje się zaniechane zostaną już dalsze próby skłaniania angielskich i amerykańskich przyjaciół do dotrzymania ich przyrzeczeń. Po tym, kiedy Willkie podczas swego pobytu w Czungkingu obiecał Chińczykom złote góry, wysłał Cziangkaiszek przed niedawnym jeszcze czasem swoją żonę do Roosevelta, lecz jej misja również pozostała bez rezultatu. Cziangkaiszek odczuwa co raz bardziej, że spełnia rolę zdrajcy rzeczywistych chińskich interesów.

Jasne wypowiedzenie się rządu narodowo-chińskiego za przystąpieniem do wojny nie pozostało też bez skutku na sam Czungking. Prezydent republiki Wangczingwei wygłosił obecnie wielką mowę, w której podkreślił, że udział Chin w wojnie oznacza połączenie się wszystkich narodów wschodnio-azjatyckich, które dążą do dobrobytu i wspólnoty. Równocześnie cała prasa narodowo-chińska przepełniona jest entuzjazmem i wyraża nadzieję, że „bracia w Czungkingu" zrzucą wkrótce pęta, nałożone przez Anglików i Amerykanów za pośrednictwem reżimu zdrajcy Cziangkaiszeka. Jak bardzo oddziaływują strumienie tego entuzjazmu Chin narodowych na ludność Czungkingu i do jakiego stopnia powiększają kłopoty Cziangkaiszeka, dowodzi podróż ministra spraw zagranicznych Soonga.

Wolni ludzie — a nie niewolnicy!

NANKIN. Na konferencji narodowo-chińskiego ruchu obywatelskiego wygłosił prezydent republiki Wangczingwei wielką mowę wobec prawie w komplecie zebranych prezesów urzędów państwowych, ministrów i wysokich urzędników rządu narodowego. Udział Chin w wojnie, mówił on między innymi, oznacza połączenie się wszystkich narodów wschodnio-azjatyckich, połączenie, które prowadzi do dobrobytu i wspólnoty. „Egzystencja nasza zawisła od naszej pracy. Jesteśmy ludźmi wolnymi a nie niewolnikami i winniśmy wytężyć i zebrać siły, by śmiało kroczyć naprzód i uwolnić się od egoizmu. Chociaż Chiny nie mają wielkiej siły militarnej, to jednak posiadają dość surowców".

Konferencja narodowo-chińskiego ruchu obywatelskiego miała na celu przeprowadzić obrady nad współpracą narodu chińskiego w wojnie, nad pomnożeniem produkcji i nad utrzymaniem bezpieczeństwa. Uchwaliła ona: 1. Wezwać rząd narodowy do wydania ustawy, wprowadzającej obowiązek kształcenia wszystkich obywateli; 2. Urzędnicy i pracownicy państwowi winni przestrzegać wytycznych nowego ruchu obywatelskiego; 3. Przeprowadzenie dokształcenia młodzieży, przede wszystkim studentów i uczniów w służbie pracy dla pomnożenia produkcji; 4. Rozszerzenie stosunków młodzieży chińskiej z młodzieżą innych narodów wschodnio azjatyckich i wymiana misyj dla pracy oświatowej; 5. Przeprowadzenie w dniu 30 marca generalnej inspekcji całej zorganizowanej młodzieży chińskiej w Nankinie.

Prawie całkowita amerykanizacja Iranu

RZYM. Jak donosi „Popolo di Roma" ze Stambułu, amerykanizacja irańskiego aparatu państwowego jest prawie całkowicie zakończona. Uskuteczniono to przez mianowanie doradców w poszczególnych gałęziach administracji. W irańskim ministerstwie skarbu kierownictwo ogólne, jak również kierownictwo rozmaitych wydziałów pozostaje w rękach Amerykanów. Ministerstwo wojny w praktyce prowadzi general USA wraz ze sztabem amerykańskich oficerów. Irańskie wojsko uzupełniono 20.000 amerykańskich żołnierzy i oficerów. Zarząd celny od nowego roku został podporządkowany amerykańskiej administracji. Amerykańscy doradcy i technicy zajmują kierownicze stanowiska w zarządzie kolei i komunikacji. Również na czele policji stoi generał USA, mając przy sobie licznych agentów tajnych. Irański szef rządu Kawam Es Saltaneh uważany jest za marionetkę w rękach Roosevelta.

RZYM. Dzienniki arabskie protestują energicznie przeciwko brutalnym metodom, stosowanym przez Anglików w Palestynie przy zwalczaniu epidemii złośliwych wrzodów. Na pastwę płomieni rzucono całe osiedla pod pretekstem ich zarażenia. Szczególnie zastanawiającym jest, że te drakońskie metody są stosowane wyłącznie przeciwko Arabom, lecz nie do żydów, którzy, jak dowiedziono, przyczynili się do rozpowszechnienia tej epidemii.

Wielkie wrażenie w Anglii w związku z opublikowaniem urodzin Stalina

Hiszpańska gazeta „Espana" wychodząca w Tangerze pisze, że wiadomość o dniu urodzin Stalina w dziale towarzyskim „Tmes'a", w którym to dziale dotychczas jedynie były podawane wiadomości dotyczące rodziny królewskiej i arystokracji, wywołała wielkie wrażenie w Anglii. „New Chronicle", komentując ten wypadek, ironicznie zauważyło: W ten sposób została usunięta ostatnia przeszkoda, która nas dzieliła od naszych sprzymierzeńców. Pakt angielsko-sowiecki znalazł swoje ostateczne zatwierdzenie w dziale towarzyskim „Times'a".

MADRYT. EFE komunikuje z Nowego Jorku: Celem poparcia panującego od pewnego czasu w Ameryce życzliwej Sowietom agitacji podkreśla „New York Times", że w Anglii uznano Stalina godnym figurowania w biuletynie dworu królewskiego. Jako dowód tego, pismo podaje reprodukcję biuletynu dworskiego, gdzie na drugim miejscu zamieszczono wiadomość o 65 rocznicy urodzin Stalina. Fakt ten potrzebny jest agitacji amerykańskiej, która dobrze zna snobizm jankesów poto, by udowodnić nielicznym obywatelom USA, którzy wciąż jeszcze wierzą w zmianę reżimu sowieckiego, że jeśli biuletyn angielski dworski umieszcza Stalina w swoich rubrykach, to niema wątpliwości, że na to zasługuje.

Nowe dokumenty o działalności GPU

Swieżo znalezione dokumenty rzucają dalsze światło na działalność GPU na Litwie wogóle, a w wywożeniu ludności do Kazachstanu w szczególności.

Plan przeprowadzenia tej akcji, do której władze sowieckie przywiązywały wielkie polityczne znaczenie, był przygotowany w takiej tajemnicy, że nie wiedzieli o nim nawet sowieccy wyżsi dygnitarze partyjni i państwowi.

Znalezione tajne dokumenty wskazują, że w myśl zarządzenia Komisariatu Ludowego bezpieczeństwa państwowego Litewskiej S. S. R. Rosjanina Gładkowa, powołano sztab operacyjny, złożony z 7 sow. oficerów służby bezpieczeństwa dla przeprowadzenia wywiezienia z Litwy „elementów antysowieckich, kryminalnych i społecznie niebezpiecznych". Dla uzgodnienia tej „operacji" odkomenderowano jeszcze dwóch Rosjan ze Związku Sowieckiego. Oprócz tego utworzono we wszystkich 20 powiatach Litwy „grupy operacyjne", każda złożona z 3 urzędników służby bezpieczeństwa, Rosjan lub żydów.

Dla każdego „podejrzanego" zakwalifikowanego do wywiezienia przygotowano oddzielną teczkę aktową, w której zebrano dane policyjne, dotyczące jego personaliów, położenia materialnego itd.

Aby to masowe zesłanie zostało przeprowadzone bez komplikacji transportowych, utworzono w najważniejszych węzłach kolejowych, w Kownie, Wilnie i Szawlach „operacyjne 3 osobowe grupy" złożone ze szczególnie uzdolnionych wspólpracowników N. K. W. D. W odpowiednich okólnikach położono nacisk na możliwie szybkie przeprowadzenie całej operacji.

Jak wynika z ogłoszonych w tych dniach nazwisk czekistów, którzy brali udział w tej „operacji", chodziło tutaj głównie o doświadczonych pracowników GPU z Rosji Sowieckiej, w tym licznych żydów. Z dokumentów widać jeszcze raz, jak bolszewicy w ciągu jednego roku otoczyli całą Litwę swymi mackami mając zamiar zdławić cały kraj. („W. Z.").

Włoskie „żywe torpedy"

Szczegóły w sprawie skutecznego wdarcia się włoskich łodzi szturmowych do portu algierskiego

RZYM. Łodzie szturmowe włoskiej marynarki wojennej przeprowadziły 12 grudnia nową skuteczną akcję, która ze względów wojskowych ogłoszona została we włoskim komunikacie wojskowym dopiero w niedzielę. Łodziom tym udało się wedrzeć się do portu w Algierze i zatopić tam dwa parowce oraz ciężko uszkodzić jeden krążownik i jeszcze jeden parowiec. Nie jest to pierwsze zwycięstwo tej włoskiej broni specjalnej, która już w ostatniej wojnie światowej brała skuteczny udział w walkach, a także i w obecnej wojnie przerwała się przez zapory w porcie Aleksandrii La Valetta i Gibraltarze i za każdym razem zadawała nieprzyjacielowi ciężkie straty.

Obecnie jednak przy tej okazji dowiadujemy się po raz pierwszy z ogłoszonego przez radio włoskie sprawozdania o kilku ciekawych faktach, odnoszących się do konstrukcji i sposobu walki tych łodzi szturmowych, które Włosi stale na podstawie zbieranych za każdym razem doświadczeń rozwijają i udoskonalają.

W przeciwieństwie do dawniejszych akcyj, przy których łodzie szturmowe docierały na pole walki holowane przez ścigacze albo torpedowce, obecnie przewozi się je na pokładzie specjalnie do tego celu skonstruowanej łodzi podwodnej, która pod względem swojej budowy, a także i uzbrojenia różni się istotnie od zwykłej łodzi podwodnej. Sama zatem łódź szturmowa stanowi torpedę, nie wyrzucaną jednak jak pocisk, lecz sterowaną przez dwóch żołnierzy.

Napęd jest całkowicie bezszelestny, tak że łodzi szturmowej nie mogą wykryć nawet najsilniejsze aparaty podsłuchowe. Łódź szturmowa może płynąć powoli lub szybko, a w razie potrzeby i zanurzyć się. Dla odważnej załogi — składa się ona wyłącznie z ochotników, najczęściej nurków, którzy przez całymi miesiącami trwające ćwiczenia przygotowują się do swej ciężkiej pracy. — znajdują się w tylnej części łodzi szturmowej dwa małe miejsca do siedzenia.

RZYM. Gubernator angielski Sudanu, według doniesienia „Giornale d'Italia" z Ankary, przedstawił w pewnym przemówieniu w sposób wybitnie pesymistyczny sytuację kraju. Ludność Sudanu musi nadal ponosić wielkie ofiary. Jakkolwiek ciężary podatkowe, nałożone na ludność są bardzo uciążliwe, lecz jest to nieuniknione. Wyraźnie pełny troski ton tego oświadczenia gubernatora sudańskiego wywołał wielkie zaniepokojenie wśród ludności.

Nowa taryfa kolejowa osobowo-bagażowa

Dla Okręgów Generalnych Litwy, Łotwy i Estonii została wprowadzona z ważnością od dnia 1 lutego 1943 r. „Taryfa kolejowa osobowo - bagażowa dyrekcyj komunikacyjnych Rzeszy na zajętych obszarach wschodnich (PTR)".

Informacji o przepisach ekspedycyjnych i cenach biletów osobowych i bagażowych udzielają kasy biletowe i bagażowe. (w)

Głosy Stanów Zjednoczonych

w sprawie braku tonażu

BERLIN. Agencja informacyjna północno - amerykańska „U. P." obliczyła na zasadzie wiadomości urzędowych i nieurzędowych, że Stany Zjedn. utraciły dotychczas wskutek działalności sił zbrojnych mocarstw Osi 625 statków handlowych, o ogólnym tonażu 3.750.000. Rzecznik marynarki wojennej Stanów Zjedn. w związku z tą wiadomością zaznaczył: „Tak, jak obecnie stoją rzeczy, nie wygramy bitwy o transporty", dodając, że należy uczynić wszystko celem zmniejszenia strat. Stany Zjednoczone potrzebują więcej statków, niż można było przewidzieć, dla tworzenia karawan konwojowych, które podlegają, jak i dawniej, niszczeniu. Drogi żeglugi morskiej są długie i liczne. Anglia i Stany Zjedn. nie mają dostatecznej ilości statków w swej dyspozycji, gdyż zbyt wiele statków frachtowych z karawan konwojowanych ulega zatopieniu.

Powyższe przyznanie się zaprzecza urzędowym twierdzeniom północno - amerykańskim, że stocznie Stanów Zjednocz. szybciej budują statki, niż je topią niemieckie łodzie podwodne.

Ze strony niemieckiej stwierdzono, że od 24 stycznia 1942 r. posłano na dno morza wskutek działań łodzi podwodnych u wybrzeży Ameryki Północnej i Południowej 663 statki o pojemności 4.094.000 ton rej. brutto. Ponieważ w tej liczbie znajdują się również i statki angielskie oraz neutralne w służbie anglo - amerykańskiej i wobec poniesienia przez Stany Ziedn. dalszych strat na Pacyfiku, Atlantyku i wodach europejskich — więc dane „U. P." są bliskie rzeczywistości. Godne uwagi jest, że Amerykanie są bardziej skłonni do takich wynurzeń, gdyż ich samodzielna gospodarka łatwiej może znieść wielkie straty statków handlowych, niż Anglia, lecz z drugiej strony Amerykanie ukrywają wielkie straty swej floty wojennej, mogące zachwiać ich prestiżem i siłą uderzeniową. Natomiast w Londynie, jakkolwiek przyznają się do strat floty wojennej, to znowuż świadomie przemilczają straty statków handlowych, gdyż jest to najczulszy punkt Imperium Brytyjskiego.

BERLIN. (DNB). Dyplomatyczny korespondent DNB pisze: Zamiast zapowiedzianego oświadczenia Churchilla musiał parlament brytyjski zadowolić się tak zwanym krótkim sprawozdaniem o sytuacji złożonym przez Attlee, a sprawozdanie to w istocie rzeczy nie przyniosło nic nowego. Zastępca premiera sądził, że sytuację na froncie wschodnim potrafi scharakteryzować przez swój „podziw dla wyczynów czerwonej armii", w której Londyn zdaje się pokładać specjalne nadzieje. W Berlinie przypominają o tym, że podobne nadzieje przywiązywano już ubiegłej zimy do inicjatywy sowieckiej, lecz okazały się one błędne na wiosnę. O sytuacji militarnej w Afryce Północnej nie umiał Attlee nic więcej powiedzieć, jak tylko to, co już inni przed nim oświadczyli: Celem jest całkowite zniszczenie znajdujących się tam wojsk niemieckich i włoskich. Zwrócenie uwagi na trudności tego przedsięwzięcia miały niewątpliwie uprzedzić ewentualne zarzuty, że cel ten według słów samego Churchilla miał być już w ubiegłym roku osiągnięty. Oświadczenia Attlee w sprawie politycznej sytuacji w Afryce Północnej z zainteresowaniem komentuje się w Berlinie. Jego twierdzenie, że wszystkie urzędy harmonijnie tam współpracują i że przywództwo amerykańskiego generała Eisenhowera znajduje pełne uznanie, brzmi jak na zamówienie i ma ten cel, by przeskoczyć przez kontrasty które daremnie starano się do tej pory zatuszować lub zbagatelizować.

Enuncjacje Attlee'go w sprawie przystąpienia do wojny Iraku naświetlają nieszczerość brytyjskiej polityki. Nawet w krajach, które zaprzyjaźnione są z Irakiem, muszą ludzie przyznać, że Irak nie z wolnej woli, lecz pod naciskiem Anglii wypowiedział wojnę mocarstwom paktu trzech.

Słonie zawiodły Wawell'a

BERLIN. Po nieudanej próbie ofensywy na Birmę południowo-zachodnią, generał Wawell powrócił znowu do Nowo Delhi. Japończycy nie zrobili przyjemności Anglikom spotykając ich na granicy, lecz zaatakowali ich dopiero wówczas, gdy przeszli już trudny teren górski. Przy pierwszych poważnych starciach zostali Anglicy krwawo odparci, a byli to tym razem w rzeczywistości sami Anglicy.

Wawell usiłuje złożyć odpowiedzialność na trudności transportowe i tym tłumaczy niepowodzenie Anglików. Naczelny dowódca angielski podał do wiadomości, jakoby starano się usunąć te trudności, stosując słonie. Lecz niedługo musiano wyrzec się tej próby, gdyż słonie potrzebowały zbyt dużo paszy. Bądź co bądź, faktem jest, że akcja skończyła się niepowodzeniem nawet zdaniem samego Wawella. Należy wątpić, czy Anglicy będą próbowali rozpocząć nową akcję ofensywną na Birmę, a to wobec rozpoczynającego się w początkach maja monsunu w Birmie i w Indiach wschodnich.

Sprawy rolne

w Gubernii Generalnej

Rozporządzenie o ogólnych obowiązkach w rolnictwie, wydane przez kierownika głównego wydziału wyżywienia i rolnictwa Gubernii Generalnej wkłada na właścicieli gospodarstw rolnych lub ich pełnomocników obowiązek sumiennego wykonania uprawy roli. Zarządzenie to przypomina o obowiązku zasiewów, utrzymywania rowów przydrożnych i dróg, uprawy pól i łąk, tępienia chwastów, walki ze szkodnikami, nawożenia pól oraz konserwacji maszyn i narzędzi rolniczych. Ogólnie te obowiązki dotyczą podstawowych spraw prawidłowej uprawy rolnej, która jednak, jak wykazało doświadczenie w Gubernii Generalnej, czy to z niedbalstwa, czy też niewłaściwego ujęcia sprawy była ustawicznie zaniedbywana i znacznie utrudniała przeprowadzenie uporządkowania gospodarki rolnej w rozumieniu niemieckim. W związku z tym, odpowiedzialność za wypełnienie, a szczególnie całkowite obsianie wszystkich powierzchni rolnych i ogrodowych będzie złożona na gminę, która odpowie solidarnie za niewykonanie tego zlecenia. Wykonanie zarządzenia będzie zapewnione regulaminem karnym do spraw rolnych, niedawno wydanym dla Gubernii Generalnej.

„Panna Mania gra na mandolinie"

Zmiana programu w „Ali-Babie"

Piszę „zmiana programu", bo używając określenia: premiera czy nowy program, przesadziłbym mocno.

Program rewii został właściwie tylko nieco inaczej ułożony, a zmiany są niewielkie. Trochę nowych tańców, parę innych piosenek i oto mamy trzeci już z rzędu program tego teatrzyku.

Jak i poprzednio „clou" programu i chyba największą atrakcję stanowią występy naszej ulubienicy Hanki Bielickiej. Od razu nić sympatii łączy artystkę z publicznością szczelnie zapełniającą małą salę, gdy Bielicka zaczyna śpiewać piosenkę: „Dwie majstrowe". Z zacięciem i werwą recytuje artystka najczystszą gwarą warszawską kłótnię dwóch pań majstrowych. Występy Bielickiej to żelazna pozycja w repertuarze „Ali-Baby" Drugi filar to p. Mirska. Jej rzewne, pełne uczucia piosenki zdobywają serca widzów odrazu. Czy jest to „La Habanera" czy też liryczna piosenka o pięciu chłopcach z „Albatrosu", p. Mirska wykonuje je z właściwym sobie artyzmem.

Parę słów należy się również pani Lauri. Jej repertuar śpiewaczy, to specjalna klasa o bardzo wysokim poziomie.

Największe zmiany zostały wprowadzone w programie tanecznym. Duet „Caro" wystąpił w nowym układzie, wykonując czardasza i „passadoble". Starzy ulubieńcy wileńskiej publiczności Martówna i Ciesielski wykonali pełen wyrazu taniec: „żołnierz i dziewczyna" oraz wraz z zespołem baletowym taniec tyrolski. Grupa estońska występuje w niezmienionym programie. Kum Sylwester dał nam wspomnienie ze swoich młodych lat, kiedy to jako członek straży ogniowej w Bałwaniszkach (nomen-omen) gasił pożar. Widać dobrze gasił, bo kiedy przyjechał w pięć lat później, jeszcze miasteczko nie odbudowało się całkowicie.

(z).

PRZEGLĄD FILMOWY

Dziś i jutro na ekranach wileńskich

Reprezentacyjne kino Wilna „Soldatentheater II" wyświetla dziś ostatni raz „Wielką miłość" z Zarah Leander i Wiktorem Staal. Od jutra premiera „Wesele w Niedźwiedzim dworze", w rolach głównych znany artysta Heinrich George i Ilse Werner. Kino „Casino" również wyświetla ostatni raz „Romans lekarza", najlepszy z obecnie wyświetlanych w Wilnie. Od jutra premiera „Motany przez los" także z Albrechtem Schönhals m. Główną rolę kobiecą tego filmu kreuje Sybille Schmietz. W „Adrii" film „Nie w pieniądzach jest szczęście" dziś idzie ostatni raz, od poniedziałku „Wielka miłość". „Muza" demonstruje dziś „Czerwony huragan nad wsią", ładny film z czasów rosyjskiej rewolucji. Jutro premiera z podwójnym programem. „Symfonia Harzu" z Ilse Petri i Wakterem Fredrichem w rolach głównych, a na dodatek „Zając i jeż". Kino „Auszra" wyświetla ostatni raz „Angelika" z Olgą Czechową w roli tytułowej. Od jutra wesoła komedia z „Adrii" — „Nie w pieniądzach jest szczęście". W kinie „Kolejowym" grany jest „Instytut matrymonialny Ida & ska", a od poniedziałku „Czerwony huragan nad wsią". (z).

Z dnia

24 Styczeń	NIEDZIELA Tymoteusza Wschód słońca 7.22 Zachód słońca 15.39

— PRZENOSINY BIURA OPAŁOWEGO. Biuro opałowe zarządu gospodarczego magistratu m. Wilna zostało przeniesione do nowego lokalu przy ul. Matulevičiaus (dawna Biskupia) 4. Obecnie cały zarząd gospodarczy mieści się w jednym gmachu. (z)

— NALEŻY PAMIĘTAĆ O MELDOWANIU NOWYCH DOWODÓW. Wielu mieszkańców miasta otrzymało obecnie nowe dowody tożsamości. Przypominamy więc o obowiązku zameldowania się w swoim komisariacie policji. Meldunku należy dokonać osobiście, mając oprócz nowego dokumentu specjalny blankiet meldunkowy, potwierdzony przez administratora, względnie właściciela domu. Osoby, które nie zameldują się nie otrzymają kart żywnościowych na 13 okres wyżywieniowy. (z)

— MLEKO DLA CHORYCH. Zarządzeniem Wydziału Aprowizacyjno-Gospodarczego miasta Wilna mleko na ordery dla chorych przebywających na kuracji w domu chwilowo nie będzie wydawane. Ordery wystawione do dnia 20 stycznia b. r. w miarę możliwości będą realizowane. (w).

— UWAGA! Powszechna szkoła Nr. 39, ul. Krokuvos Nr. 25 od 25 stycznia zaczyna normalnie pracować z powodu otrzymania opału.

Kierownik szkoły.

— TRAKTORY PRZECHODZĄ NA GAZ DRZEWNY. Celem wykorzystania znajdujących się w okręgu generalnym Litwy traktorów do intensywniejszej uprawy gruntów, postanowiono przeprowadzić je na napęd gazem drzewnym. W tym celu w najbliższym czasie nadejdzie z Rzeszy transport 100 gazogeneratorów. (r)

— LIETUKIS SPRZEDAJE NASIONA WIŚNI. Wydział nasienny „Lietukis" komunikuje, że posiada jeszcze zapas nasion wiśni zwykłej wiśni zagórskiej w cenie 5,40 RM za 1 kg. Zamówienia na te nasiona są wykonywane po opłaceniu należności z góry. (r)

— SAMOGONIARZE BĘDĄ SUROWO KARANI. Wszystkie sądy grodzkie otrzymały pismo od Generalkommissar'a w Kownie, w którym podkreślono konieczność stosowania najwyższych kar za pędzenie samogonu, przy czym sądy nie będą uwzględniały żadnych okoliczności łagodzących. (r).

Obwieszczenie

w sprawie podatku od psów

Do dnia 31 stycznia 1943 r. należy zgłosić w inspektoracie wpływów oddziału finansowego miasta Wilna (ul. Biskupa Matuleviciziusa 4) wszystkie trzymane w granicach miasta Wilna psy. Równocześnie trzeba uiścić ustalony zgodnie z rozporządzeniem Pana Generalnego Komisarza w Kownie z dnia 20 lipca 1942 r. podatek od psów w wysokości 20 RM rocznie od psa.

Termin płatności podatku od psów za pierwsze półrocze 1943 upłynął już 15 stycznia 1943. Opóźniający się będą musieli oprócz podatku zapłacić jeszcze dodatkową kwotę za zwłokę.

Niezgłoszone do 31 stycznia 1943 r. psy będą tępione, a nadto właściciele psów zostaną ukarani w drodze administracyjnej grzywną do 100 RM.

Urząd finansowy miasta Wilna.

WYPADKI

— ZACZADZENIA. Przedwczoraj wezwano pogotowie ratunkowe na ul. Algirdo (d. Piłsudskiego) 15—14 do zamieszkałego tam Kudrewicza Aleksego, który uległ zaczadzeniu. Udzielono mu pomocy.

Tego samego dnia po południu wezwano pogotowie na ul. Kruopu (d. Krupnicza) 3—30, gdzie jak się okazało uległo zatruciu czadem dwoje dzieci: 3-letni Wołodźko Bronisław i jego roczna siostrzyczka Krystyna. Po udzieleniu pomocy dzieci pozostawiono w domu. (z)

— ZNÓW POŻAR OD PIECYKA. Przed kilku dniami od zbyt mocno napalonego piecyka wybuchł pożar w domu Nr. 2 przy ulicy Wileńskiej. Ogień stłumiono w zarodku. (z).

OFIARY

Z okazji zwrotu beznadziejnych do otrzymania dla mnie pieniędzy, składam dla biednych polskich dzieci — 30 RM. St. Zając.

W czterdziestym dniu od śmierci
✝
Antoniego Zygałło
technika melioracyjnego
za spokój Jego duszy zostanie odprawione Nabożeństwo Żałobne dnia 26 stycznia r. b. o godz. 9 rano w kościele św Teresy.
O czym powiadamiają Krewnych Przyjaciół i Znajomych
Żona, Córeczki i Rodzina

Podziękowanie
Duchowieństwu kościoła Św. Rafała oraz wszystkim tym, którzy wzięli udział w pogrzebie
STEFANA SZERONOSA
składa serdeczne „Bóg zapłać"
pogrążona w głębokim smutku
RODZINA

KINA

Soldatentheater Vilniaus-Wileńska
„Wielka miłość"
Jutro premiera: „Wesele na Niedźwiedzim dworze"

„CASINO" Didžioji-Wielka 47 tel. 6-71
„ROMANS LEKARZA"
Jutro premiera: „W mocy przeznaczenia"

„ADRIA" Didžioji-Wielka 36. tel. 16-37
„Nie w pieniądzach jest szczęście"
Jutro „Wielka miłość"

„MUZA" Naugarduko-Nowogródzka 8, tel. 6-62
Podwójny program:
„Symfonia Harzu"
„Zając i jeż"

„AUSZRA" Zawalna 54 tel. 17-?0
„ANGELIKA"
Jutro: Nie w pieniądzach jest szczęście

„Kolejowe" Geležinkelio-Kolejowa 1c tel. 14-13
„Instytut matrymonialny Ila i S-ka"
Jutro: „Czerwona burza nad wsią"
UWAGA! Od dnia 25 go stycznia seanse o godz 17 i 19. W dnie świąteczne początek seansów o godz. 13-tej.

Elektro-Warsztat L. Rokickiego
Basanavičiaus (d. W. Pohulanka) 1.
Reperuje: patefony, membrany, kuchenki, czajniki, żelazka i instalacje elektryczne. Kupuje wszelki sprzęt elektrotechniczny.

Książki w różnych językach i różnej treści oraz nuty SKUPUJE „ANTYKWARIAT SZTUKI"
Pilies (Zamkowa) № 13
Płacimy wygórowane ceny

✝
Aleksander PEREPECZKO
opatrzony św.św. Sakramentami zmarł dnia 18 stycznia r. b w Szumsku w wieku lat 80. Został pochowany na cmentarzu parafialnym w Oszmianie. Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione dnia 25 b. m. o godzinie 10 w kościele św. Anny.
O czym powiadamia Krewnych, Przyjaciół i Znajomych pogrążona w głębokim żalu
Rodzina

W pierwszą rocznicę śmierci
ś. † p.
JÓZEFA OŚWIĘCIŃSKIEGO
b. emeryta P. K. P.
w dniu 28 stycznia r.b. o godz. 8-ej rano będzie odprawiona Msza Św. w kościele Św. Bartłomieja (na Zarzeczu).
RODZINA

Wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci Ojca Dr. Leonardowi Perepeczce
wyraża personel szpitala w Szumsku.

Chcesz mieć światło elektryczne — oszczędzaj je!

✝
Apolinary Sienkiewicz
po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Bogu dnia 23 stycznia 1943 r. w wieku lat 64.
Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby Wielka Pohulanka Nr. 34 m. 6 do kościoła Serca Jezusowego oraz na cmentarz Rossa nastąpi dnia 25 stycznia b. r.
O czym zawiadamiają pogrążeni w smutku:
Żona, Córka, Zięć i Rodzina

W bolesne półrocze zgonu
✝
WALENTYNY IWANOWNY STRIUKOWEJ
27 stycznia (środa) odbędzie się za Duszę Zmarłej Św. Liturgia żałobna w cerkwi (małej opalanej) cmentarza Prawosławnego przy ul. Kankiniu (Beliny) 21; początek o godz. 10 rano. Po Liturgii będzie odprawione nabożeństwo żałobne na grobie.
Dla uczczenia pamięci Zmarłej uprasza się wszystkich, komu pamięć Jej jest droga. **MĄŻ**

W pierwszą bolesną rocznicę zgonu
ś. † p.
Józefa Girro
odbędzie się w kościele św. Katarzyny Nabożeństwo Żałobne w dniu 27 b. m. o godz. 8 rano.
O czym zawiadamiają
Żona i Córka.

Za spokój duszy
ś. † p.
Ignacego Żawżela
emeryta P. K. P.
zmarłego 4 grudnia 1942 r. w Kownie zostanie odprawiona Msza św. dn. 1 lutego 1943 r. o godz. 7 rano, w kościele Najświętszego Serca Jezusowego. O czym powiadamia się Krewnych Przyjaciół i Znajomych.
Krewni

Firma
B. ZYCH
Traku (Trocka) 6, tel. 3-97

Poleca: Komplety sypialne, stołowe, gabinety oraz pojedyncze meble —

Kupuje: Fornier, warsztaty stolarskie gwoździe, okucia, szpagat, gobelinę, samodział, trawę morską, sprężyny, worki, denaturat, szellak, glanzpapier, pomeks, wszelką galanterię stolarską i tapicerską.

LABORATORIUM zębów sztucznych
przyjmuje wszelkie roboty techniczno - dentystyczne, wykonuje na kauczuku i różnych metalach.
Robota szybka, tachowa tania
Gedimino (d. Mickiewicza) 15-23
druga połowka albo frontowe wejście:
Tilioji (d. Cicha) № 4—23.

Reperacja zegarków
wykonanie szybkie i dokładne.
Traku (Trocka) 4.
Kupuje stare zegarki i sorzęt zegarmistrzowski.

Do wynajęcia
przy ul. Paupio (d. Popławska) Nr. 28/30 2 duże lokale trzypokojowe (na parterze i I piętrze) dla biura lub zamieszkania. Wiadomości udziela biuro fabryki „UDRA" w godz. 9—12. Nr. tel. 120.

Z. Romaszkowa
długoletni profesor Konserwatorium Wileńskiego wznowiła lekcje gry na fortepianie.
Adres: Kudirkos (Lubelska) 6 m. 2, godz. 1—4.

SKLEP GALANTERYJNY
Vokiečiu (Niemiecka) 8—2,
POLECA
wszelkie towary galanteryjne.
Wielki wybór guziczków drewnianych.
Bakin, wanilia i t. p.

Meble:
sypialnie, jadalnie, gabinety, tapczany i pojedyncze sztuki wykonuje terminowo i solidnie
PRACOWNIA MEBLI
ST. SKRODZKI
Vilniaus (Wileńska) 5
Kupię: motor KM 1.5—3 i gobelinę.

Wyrób i reperację
przyrządów szklanych lekarsko-laboratoryjnych
pod kierownictwem
b. techn U. S. B.
p. B. LEWIŃSKIEGO
poleca Fabryka Narzędzi Medycznych, Wilno, ul. Domininkonu (Dominikańska) 7, tel. 13-05

Kupię dobry materiał na pokrycie futra—cuętnie gabardynę, ciepłą czapkę, brązowy kapelusz pilśniowy, skarpetki, krawaty, portcygar skórzany. Gedimino (d. Mickiewicza) 62a—2 od godz. 16.

Sprzedam maszynę nożną f-my Singer' 350 RM lustro kryształ 400 RM Kovo (Marcowa) 10 7 godz. 10-12 i od 14—16

Sprzedam czarne futerko dachy 1000 RM, kurtkę rabocza 100 RM woiłok biały na zakopianki 80 RM. Dowiedzieć się: Žvejo (d Nadleśna) 49 m. 6

Sprzedaję sanecZki sportowe i z oparciem i zecinne po 120 RM Savanoriu (d Legionowa) 97 m 8

Sprzedam warsztat stolarski 180 RM. Srutes (Fabryczna 34 1

Sprzedam buty męskie z cholewami № 28½ 350 M mistrzów ę męską balowa szarego koloru 300 RM Vokiečiu (Niemiecka) 26 m 2 a go z 10 2.

Sprzedam kozę 600 RM Pušu (Sosnowa) 40 a—1.

Sprzedam: sweter sportowy damski 450 RM samowar niklowy 500 RM frak nadający się do przeróbki 350 RM buciki sportowe № 35 używane zamienię na № 36 Algirdo (d Piłsudskiego) 3 m 8

Sprzedam dachy w dobrym stanie za 1 500 RM Jakšto (d Dąbrowskiego) № 12 m 1.

Sprzedam ciepłe śniegowce № 3— 60 RM Pušu (Sosnowa) 11a—3, Zwierzyniec

Sprzedam buty z łyżwami (figurówki) № 38 Stan dobry 360 RM Vilniaus (Wileńska) 31—2

Sprzedam buty używane robocze gumowe i skórzane № 30 i 800 RM Selnu (Sołtaniska) 1—2.

Sprzedam pas transmisyjny 7 cm. po 30 RM sadze na gielara po 20 RM. Zgłoszenia do Adm. „Gońca" pod „Pas"

Sprzedam elegancki nowoczesny głęboki wózek dziecinny (limuzyna) w b dobrym stanie 800 RM Kupię spacerówkę Lvovo (d. Lwowska) 26 a—1.

Dobry kupiec OGŁASZA SIĘ w Gońcu Codziennym

Jasnowidz „Mirosław" przenosi się za zameczną wyczucia i etnicji Algirdo (d Piłsudskiego) 15-2. od 10—1 i od 3—5

Lisa srebrnego za zielenie na opał Antakalnio (Antokolska) 30—10

Natychmiast zamienię na drzewo podwójne ciężarowe sanie w bardzo dobrym stanie ewentualnie sprzedam 700 RM. Kalnu (Więzienna) 8 m 2, w powszednie dnie od 4—19 w niedzielę od 9 do 12

Botowe chromowe pantofle męskie № 36 zamienię na większe № 37 albo na kalosze № 41 (różnicę dopłacę) Užupio (Zarzecze) 11 13 Tamże kupię palto męskie na średni wzrost oraz damskie palto na niski wzrost

Narciarski kostium damski z granatowego sukna zamienię na drzewo Lvovo (Lwowska) 4 m 1

Obiady domowe od godz 12 - 15 Bazilionu (Bazylianska) 1 m. 5 1

Rower f-my „Kamińskiego", biały nów a zamienię na opał lub materiał na ubranie Užupio (Zarzecze) 17 -4.

Szafę trzechdrzwiową jasną zamienię na opał Bernardinu (Bernardyński zaułek) 3 13

Tytoń kraję na pożyczkami na bardzo cienkie włókna. Gedimino d. Mickiewicza 44 m 18 w na górze III-cie piętro. Uwaga: m. 13 na samej górze 1

Tytoń na cienkie włókna kraję Św. Jakubo (św Jakubska) 16—1. Wejście od ulicy

Wózek nowy głęboki oraz stół jadalny zamienię na opał. Jusapavičiaus 4-6 (Piłromont)

Zielarstwo usuwanie żylaków szpecących bro...dawek, kaszaków, (bez bólu) Od godz. 2 pp do godz. 6 pp Gedimino (d. Mickiewicza) 39 4 1

Znana głucha chiromantka wróży z kart i linii rąk. Antakalnio (Antokolska) 18—10 od godz 9 do 17

Zaginęła kotka angora ruda-szara w ciemne pręgi, białe łapki nosek i kamizelka, o odniesienie lub wskazanie gdzie się znajduje wysokie wynagrodzenie Lukiškiu (Łukiska) 18 m. 1

Zgubione kartki żywnościowe na naz. Sawickiego Mikołaja i Dominiki w okolicy ul. Subačaus (d Subocz) proszę zwrócić za wynagrodzeniem pod adresem: Vamagelo (d. Rajski zauł.) 8 -7

Zgubione 2 kartki żywnościowe na okres XI na nazw Antymasa Tadeusza i Marii oraz order na papierosy proszę zwrócić za wynagrodzeniem pod adresem: Tokintoji (Tokarska) 5—1

Zgubiony dowód osobisty litewski na naz. Emilii Kurewicz na odcinku Daukšos (Piwna) — Sv Onos (św. Anny) proszę odnieść za wynagrodzeniem pod adresem: Kražiu (d. Pańska) 5—6

Zamienię drzewo (lub kupię) na kostium narciarski damski, wzrost średni (lub materiał) Spódnicę (lub materiał) Kosciuškos (Kościuszki) 12—4 od godz. 12—16

Zgubiony dowód osobisty litewski i książeczka z Arbeitsamtu na naz Czerniewskiej Karii unieważnia się

Zgubiony dowód osobisty litewski na nazwisko Bolesława unieważnia się

Zgubiony dowód osobisty litewski na nazwisko Pietraszkiewicz Janiny unieważnia się.

Zgubiony paszport litewski na naz Jana Szulinskiego oraz zwrócić za wynagrodzeniem pod adresem Zaše Bezulis pow. Wileński gm. Podbrzeska

Zgubiony kwit na wykup kartofli wydany przez biuro ... na nazwisko Mikeszy Władysława Nr 2823 na sumę 2 590 unieważnia się

Nauka i wychowanie

Prywatne lekcje pisania na maszynie (zniżka cen) Gedimino (d. Mickiewicza) 4 m 12 3

Uwaga! Nauka kroju dla inteligentnych pań. Wakatów liczba ograniczona. Jogailos (Jagiellońska) 6—23

Handel i Przemysł

Rąbię koła i wozy firma Stefanowicz Tilto (d Mostowa) 3—8.

Praca

Inteligentna nauczycielka-wychowawczyni poszukuje pracy do dzieci od lat 5—9 na przychodzącą Świadectwa n dobre. Referencje poważne. Łaskawe oferty proszę kierować do Adm „Gońca" pod „Nauczycielka"

Osoba starsza inteligentna, poszukuje pracy przy reperacji bielizny Oferty do Adm „Gońca" pod „Bielizna"

Potrzebna służąca do dwóch osób zgłaszać się Stepono (d Św. Stefańska) 28—13.

Potrzebna na stałe osoba do gospodarstwa przy małej rodzinie Uosto (d Portowa) 4—12, od 12—16.

MATRYMONIALNE

Kulturalny nie brzydki brunet kawaler lat 31 Polak urzędnik pozna miłą panią lub pannę. Cel towarzyski, ewentualnie matrymonialny Oferty do Adm. „Gońca" pod „Kwit Nr. 731"

Przewijam dynamo 12 i 6 woltowe. Aušros Vartu (Ostrobramska 20-2 Wiktor Jasiunas. Kupię akumulator i dynamo 12—6 wolt.

Znaczki do zbioru ... literaturę filatelistyczną kupię. Zgłaszać codziennie KSIĘGARNIA Rutskiego Didžioji (Wielka) Nr. 14. W niedziele i święta — Kalvariju (Kalwaryjska) 59—12 godz. 13—17-ta.

NUTY
znaczki do zbiorów kupuje i sprzedaje
J. Zdanowicz
Vilniaus (Wileńska) № 7.

Lekarze

Dr. Med.
Wiktor Fleskow
Choroby nerwowe i wewnętrzne. Uosto (Portowa) № 5 m 2. Ordynuje od 12 — 14 16—18

Lekarz-Dentystka
Jadwiga Piotrowska
wznowiła przyjęcia w godz. 11—2 i 4—6 Tilto (Mostowa) № 29 15 róg Tilto (Mostowej) i Vilniaus (Wileńskiej).

Dr. Orłowski Romuald
przyjmuje od godz. ... do ... Gedimino (d. Mickiewicza) 39—4

Dr. L. Olszewski
Choroby nerwowe Rentgen Elektroterapia Wallstr. (d Zawalna) 23 godz. przyjęć 18—19

Dr Med
Janina Jurzenkowa
Choroby skórne weneryczne kobiece.— Przyjmuje od 8 — 9 od 17—19 Jogailos (Jagiellońska) 16—8

Dr. K. Sokołowski
Choroby skórne weneryczne. Przyjmuje od g. 2.30 do g. ... od ... — 7 g. w. Vilniaus (Wileńska 30 m. 14

Dr. Aleksander Piwacki
Choroby wewnętrzne Ordynuje od 4 — 18 Pilies (d. Zamkowa) 12—6.

Dr. W. Wołodźko
Choroby skórne weneryczne. Przyjmuje w godz. 9—11 15—18 Wallstr. Zawalna) 22.

Dr. B. Hausowicz
Choroby skórne i weneryczne przyjmuje od 8 do 11 i od 16 19. Pilies (d. Zamkowa) 7—1. —8

Dr. Edmund Kuncewicz
b asystent Kliniki U.S.B. Choroby uszu, nosa gardła Uosto skg. (zauł. Portowy) 3—4 Przyjmuje od g. 9—10 15—16

Lekarz Dentysta
O. Lipska
przeprowadziła się na ul Auku (d. Ofiarna) 4 4 Plomby, usuwanie zębów bez bólu korony mostki, sztuczne zęby. Ordynuje od 10 — 11 i 3 —7 pp

Dr. Med
Kazimierz Łukiewicz
Spec.: Choroby skórne weneryczne, Vilniaus Wileńska 28. m. 3 Przyjm. od 15—18.

Dr. Med
Kazimierz Bieliński
Choroby skórne weneryczne Zygmantu (Zygmuntowska 12 m. 14 Przyjmuje od 9 od 1-4.

Lekarz-Dentysta
Dr. K. Gasperowicz
Przyjmuje od g. 10— 13 i 16 — 1 Zęby sztuczne. Aušros Vartu (d. Ostrobramska) 25 — 9

Dr. Med.
Leon Bortkiewicz
Choroby uszu nosa gardła Jogailos (Jagiellońska) 7 — 9. Ordynuje od g. 12—13 od 15—16

Akuszerki

Maria Brzezina
Liubarto (d. Grodzka) 27—1. Zwierzyniec.

J. Korc...owa
Olandu Holenderna) 4—1

Maria ...
przyjmuje od 9 rano do ... w. Jasinskio (Jasińskiego) 7 — ...

W. Smiałowska
Pilies (Zamkowa) 28 — 6

Żaukowicz - Ostryńska
z wieloletnią praktyką. Wilno, Sodu Sadowa) 15—23

Pudełka
do posyłek rozmaitych wymiarów wykonuję Zveryno (Zwierzyniecka) 16—3

Warsztaty elektrotechniczne B. MIKUTONISA
Vilniaus (Wileńska 22)
(Naprzeciw Apteki Miejskiej)
FILIA: Gedimino (dawn. Mickiewicza) 42
Wykonują: Instalacje elektryczne, świetlne, motorowe i dzwonkowe.
Naprawiają: Radioodbiorniki, patefony, wszelkiego rodzaju grzejniki elektryczne jak: piecyki, płytki, żelazka, imbryki i t. p.
Kupują: Radioaparaty, patefony wszelkiego rodzaju płyty patefonowe, żelazka, imbryki, żyrandole, przepalone żarówki i wszelki sprzęt elektrotechniczny.

Zakład meblowo-tapicerski
Vokiečiu (Niemiecka) 1
wykonuje wszelkiego rodzaju meble w kompletach i pojedynczo najchętniej z materiałów powierzonych.
Specjalność: tapczany, materace oraz szafy.
Kupuje gobeliny, forniery, trawę morską i gwoździe.

Pracownia Instrumentów Muzycznych K. Olszewskiego
Traku (Trocka) 15
naprawia: skrzypce, wioł. smyczki, struny i inne dodatki do instrumentów muzycznych. Tamże naprawa wszelkich instrumentów muzycznych

Zakład krawiecki „ABC"
przy ul. Vokiečiu (Niemiecka) Nr. 22 tel. 14-47
już znów PRZYJMUJE do SZYCIA UBRANIA MĘSKIE i DAMSKIE.

Warsztat Radio-elektrotechniczny S. Sawrasewicza
Vokiečiu (d. Niemiecka) 9
Przyjmuje do naprawy radioodbiorniki oraz wszystko z elektrotechniki (zwłaszcza grzejniki).
Kupuje radio-elektrosprzęt.
Poleca duży wybór płyt patefonowych.

UWAGA!
Specjalne ZASŁONY na OKNA
w różnych wymiarach oraz dzbanki szklane można nabyć w sklepie piśmiennym przy ul. Didžioji (Wielka) Nr. 25, tel. 5—19.

Zęby sztuczne
wykonuję i reperuję oraz kupuję używane. Skapo (Skopówka) 9 m. 11 (w podwórzu) — godz. 10—15.

WARSZTAT MECHANICZNY Michała RYNKOWSKIEGO
Naugarduko (Nowogródzka) Nr. 30, tel 12-68
od zaraz potrzebie **robotników-fachowców:** ślusarzy, blacharzy, mechaników, stolarzy i innych specjalistów. **Wynagrodzenie dobre.**

Potrzebni natychmiast PRACOWNICY FIZYCZNI.
Zgłaszać się do zarządu f-my „Mebel" Didžioji (Wielka) 25.

Obuwie na sznurze tanie — ciepłe — wygodne
Zwierzyniec, Malonioji (Miła) 3-4

Wileński Handel Miejski
przy sklepie Nr. 77 (Gediminastr. 15) posiada pracownię do podnoszenia oczek pończoch. Obstalunki są wykonywane b. szybko (na poczekaniu). Ceny urzędowe.

Kupno Sprzedaż

Kupię większą ilość szmergla grubego. Zgłaszać się: pracownia klumpi „Tauras" — Didžioji (Wielka) 50

Kupię biam pos... cowy nowy, rozmiar duży oraz 4 mtr. jedwabiu czarnego na suknie Skapo (Skopówka) 6—11

Kupię ciemną męską jesionkę buty z cholewami Nr 28—29 kostium wełnę oraz nowoczesny kredens. Płacę połowę gotówką połowę drzewem Oferty do Adm. „Gońca" pod Brzoza"

Kupię gętry dobre Gedimino (d Mickiewicza) 62a—2.

Kupię akordeon w dobrym stanie Vilniaus (Wileńska) 42 - 49. tel 3 3

Kupię łóżko niklowe i ramę i kredens w dobrym stanie. Tamże do sprzedania fotele na kółkach RM .50 Kruopu (zauł. Krupniczy) 1—21.

Kupię tapczan w dobrym stanie Zgłoszenia do Adm „Gońca" pod „Wygodny".

Kupię talerze głębokie, koce wełniane flanelowe Totoriu (d. Tatarska) 2/10 6

Kupię większą ilość piłek lau zegowych i pas transmisyjny. Domininkonu (d Dominikańska) 8 Wytwórnia zabawek.

Męski płaszcz zimowy w dobrym stanie sprzedam za 100 RM. Dźiaų (d Szeptierna) 7 8.

Maneż (kierat) używany sprzedam 3000 RM Św Jakubo (Św. Jakóbski) 12 m. 5

Natychmiast kupię lub wymienię czarne męskie palto zimowe na wzrost średni w bardzo dobrym stanie, kalosze do walonków Nr. 15 i 10 albo 9. Zgłaszać się: Stepono (Stefańska) 19—5 albo telef № 11 04 od 8 do 16 do kierownika.

Różne

A) Szyje staniki i Pasy Jasinskio (Jasińskiego) 18 m 1 front i piętro

Buciki na ciepłej podeszwie № 37 z łyżwami 200 RM materiał na spódniczkę damską za mienię na opał Aušros Vartu (d Ostrobramska) 27—17

Ciepły kombinezon roboczy (dla szofera, kolejarza), zamienię na suche drzewo lub węgiel. Oferty do redakcji „Gońca" pod „Eika".

Dwie czarne, boty filcowe № 37, buty oficerskie № 28 walonki № 28 zamienię na opał Gedimino (d. Mickiewicza) 44—2 1

Drzewo brzozowe zamienię na: rower, męską jesionkę, buty № 28—31 materiał, męską marynarkę, koszule Oferty do Adm „Gońca" pod „Wszechstronna". 1

Futro męskie na wzrost wysoki oraz pantofle męskie № 38 39 i damskie № 38 zamienię na drzewo, Filaretu g-ve (Filarecka) 25—3, Zarzecze

Futro lużne, eleganckie na wzrost średni, lub kożuszek zamienię na opał Skapo (Skopówka) 11 — 2m 10 1

Adres Redakcji i Administracji: Gedymina 11-a (I piętro). Telefony: Redaktor Naczelny 42, Redakcja 8-13, Administracja 7-09, Ekspedycja 6-99. Godziny przyjęć w sprawach redakcyjnych od 10—15. Redaktor przyjmuje od godz. 12—14. Administracja czynna od godz. 8—16 (oprócz niedziel i świąt). Ceny ogłoszeń: Wiersz milim. na 4 str. 12 fen., handlowe o 100 proc. drożej. Za podanie adresu do Administracji — 30 fenigów. Stronica ma 12 szpalt. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

Drukarnia „Auszra" w Wilnie Wydawca-redaktor: Czesław Ancerewicz.